

Problemy z Global Hawkiem

#Lotnictwo wojskowe #Przemysł zbrojeniowy 7 czerwca 2011

Według raportu Pentagonu, testowane obecnie bsl RQ-4B Block 30, a więc w wersji rozpoznania radioelektronicznego, nie są zdolne do służby operacyjnej.

Montaż zestawu ASIP rozpoczął się w 2008. Urządzenie, wymagające dodatkowych anten

Negatywne opinie na temat najnowszej odmiany Global Hawka pojawiły się w raporcie Michela Gilmore'a, jednego z dyrektorów departamentu obrony, odpowiedzialnego za testowanie i wdrażanie nowych konstrukcji do służby. Dokument podpisany 27 maja wskazuje, że samoloty charakteryzują się bardzo małą sprawnością, a ich skuteczność osiąga zaledwie 40% żądanych przez odbiorcę wartości.

Testom poddawane są 3 maszyny, które wykonują jedynie 2-3 loty tygodniowo. To zbyt mało, by zapewnić stałe rozpoznanie radioelektroniczne i tworzenie stale aktualizowanych cyfrowych map terenu. Powodem są częste usterki, które uniemożliwiają loty lub powodują konieczność przerwania misji. Z tego powodu dyrektor Gilmore skonstatował, że samoloty Northrop Grummana są *nieefektywne operacyjnie*. Nie jest przy tym jasne, czy zastrzeżenia dotyczą tylko samolotów, czy również zestawu Airborne Signals Intelligence Payload (ASIP).

Raport będzie miał kluczowe znaczenie przy podjęciu ewentualnej decyzji o zleceniu przez Pentagon produkcji seryjnej maszyn. Spotkanie w tej sprawie ma się odbyć jeszcze w czerwcu bieżącego roku. Do tej pory Northrop Grumman przekazał USAF 16 RQ-4B Block 30 i oczekuje na zakup pozostałych 26 samolotów o szacunkowej wartości 3,08 mld USD.



Montaż zestawu ASIP rozpoczął się w 2008. Urządzenie, wymagające dodatkowych anten i okablowania stanowi w praktyce jedyną istotną różnicę, w porównaniu do udanych i produkowanych seryjnie samolotów modelu Block 20 / Zdjęcie: USAF

Negatywne opinie na temat najnowszej odmiany Global Hawka pojawiły się w raporcie Michela Gilmore'a, jednego z dyrektorów departamentu obrony, odpowiedzialnego za testowanie i wdrażanie nowych konstrukcji do służby. Dokument podpisany 27 maja wskazuje, że samoloty charakteryzują się bardzo małą sprawnością, a ich skuteczność osiąga zaledwie 40% żądanych przez odbiorcę wartości.

Testom poddawane są 3 maszyny, które wykonują jedynie 2-3 loty tygodniowo. To zbyt mało, by zapewnić stałe rozpoznanie radioelektroniczne i tworzenie stale aktualizowanych cyfrowych map terenu. Powodem są częste usterki, które uniemożliwiają loty lub powodują konieczność przerwania misji. Z tego powodu dyrektor Gilmore skonstatował, że samoloty Northrop Grummana są *nieefektywne operacyjnie*. Nie jest przy tym jasne, czy zastrzeżenia dotyczą tylko samolotów, czy również zestawu Airborne Signals Intelligence Payload (ASIP).

Raport będzie miał kluczowe znaczenie przy podjęciu ewentualnej decyzji o zleceniu przez Pentagon produkcji seryjnej maszyn. Spotkanie w tej sprawie ma się odbyć jeszcze w czerwcu bieżącego roku. Do tej pory Northrop Grumman przekazał USAF 16 RQ-4B Block 30 i oczekuje na zakup pozostałych 26 samolotów o szacunkowej wartości 3,08 mld USD.